Dodatek do Nr. 294.

Nr. 293. Lwów, Poniedziałek dnia 23. Października 1905. Rok XXIII.

Prenumerata.
We Lwowie:
Miesięcz 1 k. 80 h (90 ct.)
Kwart. 5 k. 40 h (2 zł 70 ct.)
Półr 10 k 80 h (5 zł 40 ct.)
Za przesyłanie do domu 40 h (20 ct.) miesięcznie
Na prowincji:
Mies 2 k 70 h (1 zł 35 ct.)
Kwartalnie 8 k. (4 zł)
Półrocznie 16 k. (8 zł)
Za granicą:
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)
Numer we Lwowie 8 h. (4 ct.), na prowincji 10 h (5 ct.), na dworcach 12 h (6 ct.)

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 7½ rano.

Ogłoszenia.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h (10 ct.)
Nadesłane. za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 h (30 ct.)
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne wiadomości po kronice za jeden wiersz 1 korona (50 ct.)
Rękopisów nie zwraca się

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Spółka.

Rzymsko-katolickie:	Grecko-katolickie:	REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJĄ przy ul. Chorążczyzna l. 10. Telefonu Nr. 584.	Kalendarz myśliwski.	
Dziś: Jana Kapistrana.	Jewłampia.		Wolno polować na kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce, koguty, kuropatwy, przepiórki. dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo wodne i błotne.	Wschód słońca o 6 g. 36 m.
Jutro: Rafała Archanioła.	Fyłypa Apostoły.			Zachód słońca o 4 g. 49 m.
Pojutrze: Jana Kantego.	Prowa M.			Barometr 765. Pogoda.

O prawo wyborcze do Sejmu.

Reforma wyborcza stała się obecnie w Austrji popularnem hasłem i chwilowo przynajmniej najzacieklejsi nawet konserwatyści oświadczają się za potrzebą rozszerzenia praw wyborczych na szersze masy. Gdy cesarz przystał na powszechne prawo wyborcze na Węgrzech, gdy uznał zasadę powszechnego głosowania za fundament, odpowiedni do przebudowy parlamentaryzmu i konstytucjonalizmu węgierskiego, nie wypada sferom i partjom, czerpiącym natchnienie z otoczenia cesarskiego nie potakiwać temu najnowszemu zwrotowi politycznemu.

Powiew postępowy z Wiednia oddziałał silnie i na galicyjskich reakcjonistów. W Sejmie galicyjskim podobno partje konserwatywne okazują taki nastrój za reformą wyborczą, jakiego nigdy przedtem spodziewać się od nich nie można było, a marszałek krajowy i namiestnik podczas przyjęcia deputacji robotniczej wypowiedzą deklaracje, które niezawodnie będą brzmiały sensacyjnie.

Dziś nie wypada lekceważąco przejść do porządku dziennego nad głównym postulatem ludu, który zyskał poniekąd aprobatę monarchy, gdyż opór konserwatystów w tej chwili nie byłby dobrze przyjęty w sferach dworskich. Trzeba więc paktować z „ulicą" i jakąś przynajmniej dać tłumom koncesję.

A przy tem może konserwatyści widzą, że w niedalekiej przyszłości państwowe uprawnienie wyborcze dozna w Przedlitawji znacznego rozszerzenia i że kraj powinien, jeśli już nie wyprzedzić państwo w nadaniach politycznych dla ludu, to bodaj dorównać obecnemu zakresowi państwowego prawa wyborczego.

Częściowa reforma nie zadowoliłaby ludu, jakkolwiek umożliwiłaby dostęp do Sejmu przedstawicielom tych warstw, które dotąd od prawa wyborczego były odtrącone. Łataniną w reformie wyborczej będzie choćby szereg takich reform, jak: zaprowadzenie wyborów bezpośrednich i tajnych, wprowadzenie piątej kurji z 30 mandatami, obniżenie cenzusu podatkowego w kurji miast i w kurji włościańskiej, powiększenie liczby posłów z kurji włościańskiej do liczby powiatów politycznych, przyłączenie wszystkich miast i miasteczek do kurji miast z równoczesnem utworzeniem z nich nowych okręgów wyborczych i pomnożeniem tym sposobem liczby mandatów z miast oraz zniesienie przywilejów wyborczych ziemi tabularnej.

Dziwne bardzo jest stanowisko t. zw. partji demokratycznych, zjednoczonych w klubie demokracji polskiej w Sejmie. Ludzie ci od lat kilku radzą nad sprawą reformy wyborczej sejmowej i nie mogą dojść do ostatecznych konkluzji. Jak dobrze pójdzie, to konserwatyści rychlej może zdecydują się na uchwalenie w Sejmie reformy wyborczej, niż demokraci, zdołają się porozumieć co do programu tej reformy. Byłoby to arcyzabawnem widowiskiem.

Nikt też poważnie nie liczy się z głosem t. zw. demokracji w Sejmie, która kilka lat przepróżnowała na domowych sporach i poufnych naradach i nie może sprzecznych poglądów doprowadzić do jakiegoś wspólnego mianownika, gdy nadeszła chwila działania.

Wiec lwowskich Rusinów

w sprawie powszechnego głosowania i politycznego położenia Rusinów we Lwowie, odbył się wczoraj w sali Narodnego Domu, która była całkiem zapełnioną. Wiec zagaił krótkiem przemówieniem dr. Kość Lewicki i powołał na przewodniczącego posła do parlamentu B. Jaworskiego, co zgromadzeni przyjęli burzą oklasków. Sprawę reformy wyborczej referował sekretarz narodnego komitetu p. Kuźmycz, czyniąc zbyt częste i nieuzasadnione wycieczki antipolskie, odbiegające zupełnie od tematu, który oznaczono w programie. W końcu postawił następującą rezolucję:

„Rusini m. Lwowa, zebrani na wiecu 22. października 1905 konstatują, że teraźniejszy ustrój austrjackiego państwa nie odpowiada interesom ruskiego narodu i dlatego żądają:

I. bezpośredniego, powszechnego, tajnego i równego prawa wyborczego do wszystkich instytucji państwowych, krajowych, rad powiatowych i gminnych, z usunięciem wszelkich kurji wyborczych;

II. przemiany teraźniejszego ustroju przez utworzenie nacjonalnych terytorjów, a więc dla Rusinów oddzielnie Wschodniej Galicji i części Bukowiny w celu utworzenia osobnego politycznego terytorjum."

Rezolucję tę przyjęto. W dyskusji nad referatem p. Kuźmycza zabierali głos pp. Michajło Łoziński, dr. Tryłowski, Zubacz i Cegielski, który następnie wniósł, by dziś (w poniedziałek) Rusini również wysłali do namiestnika i marszałka swych delegatów, którzyby żądania reformy wyborczej przedłożyli.

Następnie przystąpiono do drugiego punktu wiecu, który miał referować p. Eug. Lewicki, mianowicie: o politycznem położeniu Rusinów w mieście Lwowie. Dla braku czasu p. Eug. Lewicki odstąpił od tego punktu, natomiast postawił dwie rezolucje: w pierwszej zastrzegają się Rusini, jakoby Wawel oddany dla króla na rezydencję miał być także rezydencją dla Gałicji wschodniej.

W drugiej wyrażono uznanie posłom ruskim za ich stanowisko, jakie zajęli w sejmie, gdy posłowie polscy wyrazili podziękowanie cesarzowi za oddanie Wawelu przez powstanie z miejsc, czego posłowie ruscy nie uczynili. Obydwie rezolucje przyjęto przez aklamację.

Na tem wiec się zakończył; z pieśniami „Szcze ne umerła Ukraina" i „Ne pora" wiecownicy opuścili salę Narodnego Domu.

Listy z kraju.

Kołomyja *(Zebranie w sprawie drożyzny. — Zgromadzenie ludowe. — Choroby nagminne).* W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali „Sokoła" zebranie w sprawie drożyzny. Na zebraniu tem najliczniej reprezentowana była sfera urzędnicza wszelkich dykasterji, której niewątpliwie drożyzna najdotkliwiej daje się we znaki. Zgromadzenie zagaił radca sądowy p. Prągłowski, starając się w swem krótkiem a jędrnem przemówieniu zachęcić obecnych do wspólnej a energicznej akcji przeciw tej wzrastającej z dniem każdym klęsce ekonomicznej, poczem p. Herbst, urzędnik pocztowy, odczytał jasno i rzeczowo opracowany referat o głównych przyczynach drożyzny — z uwzględnieniem opłakanych stosunków lokalnych, ze szczególnym naciskiem podnosząc skutki fatalne drożyzny w odniesieniu do klasy urzędniczej, która „zaprzedawszy pracę swą rządowi za ustaloną z góry cenę", pozbawiona jest owego równoważnika, jakim rozporządzają inne klasy społeczne, podbijając cenę swojej pracy w miarę podrożenia innych produktów. — Z wniosków, którymi p. Herbst referat swój zakończył, należy podnieść dwa następujące: 1) odnieść się do Rady miejskiej z żądaniem rychłego otwarcia jatek miejskich; 2) przyłączyć się do akcji rozpoczętej przez lwowską Radę miejską w sprawie otwarcia granicy rumuńskiej dla importu bydła.

Po ożywionej dyskusji, w której skrytykowano także apatję i obojętność naszych ojców miasta, z których żaden się nie jawił, wybrano komitet z siedmiu osób w celu czuwania nad wykonaniem uchwalonych wniosków i dalszej skutecznej pracy w zainicjowanym kierunku, z obowiązkiem sprawozdania z rezultatów swoich starań w pierwsze niedziele każdego miesiąca.

Szerzą się tu nagminnie: szkarlatyna, kur i dyfterja, znajdując podatny grunt w zanieczyszczonej wyziewami z brudnych i cuchnących ulic stolicy Pokucia.

Wychowanie sierot.

Lwowski oddział Towarzystwa pedagogicznego rozpatrywał ze stanowiska pedagogji sprawę użycia funduszów sierocińskich, które pozostają pod zarządem Wydziału krajowego. W niedzielę 22. bm. odbyło się walne zgromadzenie tego Towarzystwa w szkole im. król. Jadwigi, pod przewodnictwem prezesa dyr. Majerskiego. Na zgromadzeniu tem wygłosił dr. Z. Gargas obszerny w powyższej sprawie referat, nad którym wywiązała się dyskusja. Z dyskusji warto wspomnieć poruszoną przez p. Wałacha sprawę tzw. funduszu ubogich, który to fundusz powstaje z rozlicznych grzywien i kar a stanowi miljony. Nikt jednak nie wie, gdzie te miljony się podziewają, bo Wydział krajowy jeszcze **ani razu** nie zdał sprawy z obrotu tego funduszu. Mowca przytacza przykład, w którym naczelnik sądu zdefraudował kilkanaście tysiecy z tego funduszu, a dowiedziano się o tem dopiero, gdy się zastrzelił.

Po obszernych wywodach pp. Majerskiego, Szajowskiego, Howorki i innych uchwalono następujące rezolucje:

1) Walne zgromadzenie członków lwow. oddz. Tow. ped. wyraża przekonanie, że sprawy zużytkowania kraj. funduszu sierocego, przeznaczonego na wychowanie sierot i dzieci opuszczonych lub zaniedbanych nie należy łączyć ze sprawą domu poprawczego dla nieletnich przestępców.

2) oświadcza, że przy utrzymywaniu wzgl. wychowaniu sierót ma być wzięta za podstawę zasada decentralizacji,

3) że w celu zrealizowania tej zasady, należy powołać do życia schroniska powiatowe, obliczone na powiat polityczny lub sądowy, w każdym razie położone w miejscowościach, w których znajduje się co najmniej sześcioklasowa szkoła wydziałowa,

4) że nadzór nad temi schroniskami należy poruczyć radzie opiekuńczej powiatowej, złożonej z osób, któreby dobrowolnie zechciały się podjąć dotyczących czynności, ze szczegółowem uwzględnieniem duchownych, nauczycieli, lekarzy, sędziów, zwłaszcza zaś sędziów dla spraw sierocińskich, z prawem kooptacji kobiet,

5) rada opiekuńcza powiatowa oznacza osobę kierownika (kierowniczki) schroniska,

6) członków rady opiekuńczej powiatowej mianuje Wydział krajowy na wniosek rady szkolnej okręgowej,

7) po ukończeniu szkoły 6-klasowej, należy sieroty oddawać z reguły do szkoły zawodowej, właściwej jej uzdolnieniu, a wskazanej przez radę opiekuńczą powiatową,

8) przy Wydziale krajowym należy utworzyć jako organ doradczy tegoż Wydziału, Radę opiekuńczą krajową, o składzie zasadniczo podobnym do składu Rad opiekuńczych powiatowych.

Rada ta, której przewodniczy marszałek krajowy,

a w jego zastępstwie właściwy członek Wydziału krajowego, wypowiada swą opinję we wszelkich sprawach opieki nad sierotami, Wydziałowi krajowemu do załatwienia przypadających, w szczególności zaś rozpatruje wszelkie wnioski Rad opiekuńczych powiatowych.

9) Celem finansowego umożliwienia powyższych postulatów należy w drodze ustawodawczej zapewnić trwałość istnienia kraj. funduszu sierocego, tudzież przy pomocy Rad opiekuńczych powiatowych pobudzać miejscową ofiarność publiczną do ponoszenia części kosztów utrzymywania schronisk powiatowych przez datki w pieniądzach lub naturze.

Wnioski te mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu.

KRONIKA.

We Lwowie.

— **W przededniu manifestacji.** Partja socjalno demokr. zwołała na wczoraj czternaście zgromadzeń ludowych, które odbyły się przedpołudniem w lokalach stowarzyszeń zawodowych, w sali metalowców, w pasażu Mikolasza i w sali „Gwiazdy". Na każdem zgromadzeniu referent omawiał dotychczasowe prawo wyborcze, nie szczędząc krytyki rządów decydującej w kraju kliki szlachecko-klerykalnej. Wszędzie uchwalono jednaką, krótkobrzmiącą rezolucję: „domagamy się bezpośredniego, powszechuego, tajnego prawa wyborczego". Uchwalono też na każdem zgromadzeniu stanąć dziś gremjalnie o g. 10. rano przed Sejmem. Po zgromadzeniach, które trwały krótko, nie urządzano pochodu w mieście.

Popołudniu odbyło się zgromadzenie publiczne, zwołane przez żydowską partję socjalno-demokrat., na którem uchwalono także domagać się reformy wyborczej i wziąść udział w manifestacji dzisiejszej.

— **Wyścigi drogowe.** „Lwowski klub młodzieży cyklistów", urządził wczoraj na drodze stryjskiej wyścigi. Przy rogatce zebrało się sporo młodzieży. W pierwszym biegu o mistrzowstwo Galicji, wzięło udział 5 osób. 30 klm. zrobił w przeciągu 1 g. 8 m. i stanął pierwszy p. P i n t s c h e r, drugi w 1. g. 20 m. p. B u t e n t, trzeci w 1 g. 28 m. p. W ł o d z i m i r s k i, czwarty w 1 g. 36 m. p. F u n d u ś. Pierwszy otrzymał jako taki, który zdobył mistrzowstwo po raz drugi, wędrowną nagrodę: puhar srebrny i szarfę mistrzowstwa Galicji, drugi medal złoty od L. K. M. C. Dwie ostatnie nagrody nadprogramowe tj. dwa medale, ofiarował jeden z miłośników sportu. Z powodu śniegu i wzmagającego się zimna, proponowany drugi bieg o mistrzowstwo L. K. M. C. nie mógł się odbyć.

— **„Tandeta w szkołach lwowskich".** Pod tym tytułem pomieściliśmy onegdaj natatkę, zaczerpniętą dosłownie z „Gazety Szkolnej" o szkole żeńskiej Pp. Benedyktynek łac., w której podług „Gaz. Szk." zastępuje się dla oszczędności nauczycielki siłami niedostatecznie ukwalifikowanemi, a nawet poleca się naukę w szkole wydziałowej pannie Ch., która ukończyła (i to przed 20 laty) zaledwie 2 gą klasę wydziałową. W sprawie tej otrzymujemy następujące wyjaśnienie: „ Rada szk. okręg. lwowska wycofała w roku bież. tylko jedną młodszą nauczycielkę, mającą kwalifikację z I. grupy wydziałowej, a na jej miejsce przyjął konwent do nauki języka polskiego em. dyrektora gimnazjalnego, a do języka niemieckiego profesora gimnazjalnego, obu znanych, jako wytrawnych pedagogów, a więc chyba należycie ukwalifikowanych. Do języka francuskiego przyjęto specjalistkę, a wszystkie inne nauczycielki mają kwalifikację do szkół wydziałowych i to przeważnie z odznaczeniem (edna z wykładowym językiem niemieckim). Panna Ch. nie posiada co prawda (jedyna w całem gronie) egzaminu kwalifikacyjnego, ale też udziela tylko nauki kroju, do której prawie niepodobna znaleźć ukwalifikowanej podług wymagań szkolnych nauczycielki. Zresztą do nauki takiego przedmiotu nadaje się lepiej osoba prowadząca praktycznie pracownię sukien, niż nauczycielka z wyłącznie teoretycznem wykształceniem. Co do „oszczędności", którą się ma kierować konwent Pp. Benedyktynek, to należy zaznaczyć, że wszystkim świeckim nauczycielom i nauczycielkom daje klasztor takie wynagrodzenie, jakiego zażądali. Jeżeli dodamy, że szkoła Pp. Benedyktynek ma grono z 20 nauczycieli i nauczycielek (na IX. klas) a klasy nieprzepełnione, gdyż przeważnie poniżej 25 uczenic, to doprawdy życzyćby sobie należało, by jak najwięcej takich szkół było w tem „szkolnem bagnie", o którem mówi „Gazeta Szkolna".

— **Podejrzany wypadek śmierci.** Żona stolarza Horoszczaka w Zamarstynowie wzięła przed niespełna miesiącem na wychowanie dziecko służącej Berty E. Wczoraj przyniósł Horoszczak to dziecko do hotelu „Podzamcze", gdzie służy Berta E., i pozostawił je w kuchni, poczem odszedł. W krótkim czasie dziecko umarło. Lekarz skonstatował u dziecka ranę na nodze i rzekł, że było bardzo wynędzniałe. Wezwany przez policję Horoszczak powiedział wprost, że widząc, iż dziecko kona, przyniósł je matce, aby nie mieć kłopotu z pogrzebem. Zwłoki odstawiono do kostnicy.

— **Z trupą mandolistów,** którzy koncertował w kawiarni „Banzaj", a obecnie udali się do Czerniowiec, znikła córka zarobnicy M. Laskowskiej, Anna. Jest ona wzrostu niskiego, blondynka, ubrana w jasną suknię i jasny kaftanik.

— **Trzech rosyjskich poddanych,** bez środków utrzymania i nie mających żadnych legitymacyj przyaresztowała wczoraj lwowska policja.

— **Drobne wiadomości.** P. Ludwika Niedzielska z Koziny poczta Jezupol, zgubiła 20. bm. wieczorem na ul. Kraszewskiego 100 kor. w banknotach i recepis na 60 kor. nadanych do p. Ilnickiego we Lwowie. — Książkę robotniczą Julji Chłupskiej, znalezioną na ul. Rzeźnickiej, zdeponowano w policji.

— **Ze Stowarzyszeń.**

Z g r o m a d z e n i e s t o w a r z y s z e n i a c e r t y f i k a t y s t ó w w o j s k o w y c h odbędzie się dziś w restauracji przy ul. Sykstuskiej l. 14.

Na prowincji.

≶ **Samobójstwo przez otrucie.** Z Sambora donoszą: Na terytorjum gminy Kalinowa znaleźli w tych dniach pracujący w polu włościanie zwłoki nieznajomego mężczyzny. Ze znalezionych przy nim papierów, a w szczególności książeczki pocztowej kasy oszczędności nr. 2,883.245 w kwocie 200 k. okazało się, że mężczyzna ów nazywał się Maurycy Frank i był kotlarzem. Powodem śmierci według zdania lekarza powiatowego, było zażycie trucizny w zamiarze samobójczym. Przy zwłokach bowiem znaleziono flaszeczkę, zawierającą jeszcze resztę jakiegoś gryzącego płynu.

≶ **Tajemnicza zbrodnia.** Z Białej piszą: Niedaleko stacji Lonków koło Cieszyna znaleziono onegdaj w nocy na torze kolejowym zwłoki człowieka zamordowanego. Dzięki przytomności maszynisty, prowadzącego pociąg nr. 9, który zobaczywszy jakiś przedmiot, leżący na torze, zdołał jeszcze na czas pociąg wstrzymać, pociąg na zwłoki nie najechał. Zwłoki prawdopodobnie na tor położono, ażeby morderstwo ukryć.

Osobiste.

* **Odznaczenie.** Cesarz nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa kapitanowi 33. p. p. obr. kraj. w Stryju Stanisławowi Czernekowi oraz polecił wyrazić uznanie monarsze kapitanowi 16. p. p. obr. kraj. w Krakowie, Cyr. Tofanowi.

* **Z armji.** Dzien. rozp. obrony kraj. ogłasza przeniesienie na własne żądanie w stały stan spoczynku jenerał-majora Teodora Suchego, komendanta 89 brygady piechoty obrony kraj., którzy przy tej sposobności otrzymał charakter *ad honores* feldmarszałka-porucznika. W jego miejsce komendantem brygady został zamianowany pułkownik 99 p. p. Edmund Horbaczewski.

(Doniesienia prywatne).

Do szanownego Wydziału Związku nauczycieli religji mojż. na ręce p. Dawida Rubenzahla we Lwowie.

Na konferencji nauczycieli religii mojż. okręgu drohobyckiego, odbytej pod przewodnictwem inspektora religji mojż. tegoż okręgu rabina p. dr. B. Marguliesa z dnia 17. października 1905, zapadła następująca jednomyślna uchwała: 1) Zebrani wyrażają wotum ufności „Związkowi nauczycieli religji mojż. w Galicji", solidaryzując się z uchwałami tegoż i uznają podręczniki dla nauki religji mojż. w szkołach ludowych i wydziałowych przez „Związek" polecone za zupełnie odpowiadające przeznaczonemu celowi. 2) Zarazem odpierają z oburzeniem zarzuty autora artykułów „Koń trojański" w „Słowie Polskiem" z dnia 5. października i następnych, jakoby cel uczenia języka hebrajskiego względnie liturgji miałby z sjonizmem lub wogóle z polityką coś wspólnego. 3) Wreszcie z żalem ubolewamy i protestujemy przeciw niesłusznemu zarzutowi wpajania w młodzież żydowską nienawiści przeciw innym narodowościom a n a j m n i e j przeciw społeczeństwu polskiemu.

Drohobycz, dnia 17. października 1905.

Rabin dr. B. Margulies przewodniczący konferencji, *Rafal Rothstein, Abraham Barak, Izrael Fernhof, Benjamin Brander.*

Upoważniamy zarazem sz. Wydział do ogłoszenia niniejszej rezolucji w dziennikach publicznych.

Literatura i sztuka.

Repertuar teatru miejskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Birbant", trywjalna komedja w 4 aktach Oskara Wilde'a, z udziałem pp. Gostyńskiej, Michnowskiej, Węgrzynowej, Zielińskiej, Adwentowicza, Nowackiego, Feldmana, Fritschego i innych.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego".

Jasło 23. października. Wczoraj o godz. 3 popoł. odbyło się w sali "Sokoła" zebranie wyborcze. Zebranych było około 500 wyborców. Przewodniczył rejent Jarema. Zagaił zebranie adwokat dr. Michnik. Sytuację, jaką wytworzyła polityka Metzgerowsko Steinhauzowska, przedstawił dr. Oberlaender, radny miejski. Po ożywionej dyskusji uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje: „Walne zgrom. wyborców miasta Jasła oświadcza, że potępia działalność dotychczasową samozwańczego komitetu, który się bezprawnie komitetem miejskim nazwał i postanawia, że z powziętą przez niego uchwałą, proponującą kandydaturę ks. Pastora, się nie solidaryzuje a zarazem do przeprowadzenia akcji wyborczej postanawia wybrać komitet z łona wyborców. Komitet ten w liczbie 38 członków wybrano też istotnie i to jednogłośnie. Wobec tego kandydatura dra Baranowskiego może mieć powodzenie.

Kraków 23. października. W muzeum techniczno przemysłowem odbyło się zgromadzenie młodzieży żydowskiej handlowej. Większość złożona z sjonistów uchwaliła rezolucję za spoczynkiem niedzielnym. Sjoniści przeciw temu protestowali, wskutek czego przyszło do zamieszania.

Wiedeń 23. października. „Wiener Allgem. Ztg." donosi, że między gabinetami mocarstw europejskich, które w ostatnim czasie interweniowały u Porty w sprawie pomnożenia organów kontroli finansów w Macedonji, toczy się wymiana zdań, spowodowana odmownem stanowiskiem Porty w tej sprawie. Gdyby Porta i nadal zachowała odmowne stanowisko w sprawie życzeń mocarstw, ma być rozważanym plan urządzenia demonstracji flotowej.

Wiedeń 23. października. Z powodu wyładowania się elektryczności powstał pożar w lokalu, gdzie wystawiono zwłoki posła meksykańskiego. Służbie ustawiającej katafalk udało się zwłoki w czas usunąć.

Petersburg 23. października. Wczoraj około 2. popołudniu dało się uczuć trzęsienie ziemi w miejscowościach: Batum, Kutais i Suchum.

Londyn 23. października. Z okazji obchodu setnej rocznicy bitwy na morzu koło Trafalgaru pamiętnej świetnem zwycięstwem angielskiego admirała Nelsona nad flotami francuską i hiszpańską w dniu 21. października 1805 r., zgromadziły się w sobotę popołudniu tłumy na skwerze trafalgar-

skim, gdzie odbyła się podniosła uroczystość, zakończona odśpiewaniem narodowego hymnu. Kolumna Nelsona była udekorowana, cokół pokryły wieńce, przysłane z wszystkich stron Wielkiej Brytanji. Wiele z tych wieńców poświęconych było pamięci poległych w tej bitwie Francuzów i Hiszpanów. W obchodzie wzięło udział wiele francuskich rodzin. Podobne obchody odbyły się w całem państwie.

Londyn 23. października. Podczas bankietu, urządzonego tu w hali Fishmonger z okazji obchodu setnej rocznicy bitwy morskiej koło Trafalgaru, nadszedł następujący telegram od admirała Togo: „Przy sposobności obchodu ku czci Nelsona pragnę wyrazić nasz coraz większy podziw i nasze uwielbienie wielkiego admirała; uczucia te wzmagają się jeszcze, gdy przypominamy sobie, że przy budowie naszej floty wzięto za wzór flotę angielską“.

Londyn 23 października. Według nadeszłej tu telegraficznej wiadomości, najechał japoński parowiec przewozowy „Sanchi Maru“ w drodze z Niu czwangu do Dalnego na pływającą minę i zatonął. Parowiec ten przeznaczony był do przewozu zapasów wojennych z mandżurskich portów. Załoga liczyła 54 osób, z tych 3 utraciły życie, reszta ocalała.

Paryż 23. października, Prezydent republiki Loubet i prez. gabinetu Rouvier udali się wczoraj do Hiszpanji.

Stambuł 23. października. W kołach politycznych sądzą, że Porta w sprawie kontroli skarbowej w Macedonji ustąpi żądaniom mocarstw jeszcze przed zastosowaniem środków przymusowych i poczyni tylko pewne zastrzeżenia.

Stambuł 23. października. Austr.-węg. ambasador poczynił u Porty odpowiednie kroki z powodu wymordowania pewnej rodziny katolickiej w Djakowie (w Albanji).

Jaksonville 23. października. (Floryda.) Prezydent Roosevelt wygłosił tu mowę, w której podniósł. że roboty około kanału panamskiego postąpiły tak daleko, że dziś już spodziewać się można ukończenia kanału i to prawdopodobnie znacznie mniejszym kosztem, niżli się spodziewano. Stany Zjednoczone mają obowiązek czuwać nad bezpieczeństwem kanału, a w tym celu postarać się o silną flotę i obwarować ujścia kanału. Do wykonania punktu pierwszego już przystąpiono. co do drugiego to odpowiednie miejscowości znajdują się w ręku Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone nie mają zamiaru mieszania się w sprawy którejkolwiek z republik południowo-amerykańskich i zdobywać ich terytorjów. Gdyby jednakże wmieszały się w sprawy którego ze swoich sąsiadów, to jedynie w zamiarze oddania dobrej przysługi, mianowicie, ażeby przeszkodzić stosunkom, któreby zmusiły jakieś mocarstwo europejskie do interwencji.

Wiec kobiet.

Kraków 23. października. (Tel. Biura koresp.). Wczoraj o godz. 4 popoł. odbył się wiec kobiet. Podczas dyskusji nad referatem p. Golde o organizacji politycznej kobiet przyszło do wielkiej awantury, którą wszczęli sjoniści, protestując przeciw wyrażeniu się referentki, że kobiety żydówki należy bronić przed sjonizmem. Sjoniści śpiewali „pieśń sjonu“, a socjaliści „Czerwony sztandar“, równocześnie przygodni mówcy wyskakiwali na ławki i chcieli zapanować nad hałasem. Z trudnością doprowadzono wiec do końca. Uchwalono rezolucję, domagającą się rozszerzenia prawa wyborczego do Sejmu dla kobiet i polecono p. Turzymie wzięcia udziału w poniedziałkowej demonstracji we Lwowie.

Kraków 23. października. (pryw.) Wczoraj o 4 g. odbył się publiczny wiec w kwestji kobiecej. Publiczność męska i żeńska przepełniła gmach cyrkowy. Przeważała wśród niej ludność robocza obu płci. Nie brakło jednak żadnej z organizatorek zjazdu kobiecego i mówczyń poprzednich zgromadzeń.

Na porządku dziennym kwestja organizacji kobiecej. Referentka dr. E. G o l d e w długiem przemówieniu wykazała konieczność stworzenia organizacji kobiecej, zmierzającej do wywalczenia równouprawnienia kobiet na wszelkich polach życia i pracy, równouprawnienia w rodzinie i społeczeństwie, w pracy zawodowej i działalności publicznej. Zwalczanie wszystkich przywilejów prowadzi do istotnego wyzwolenia i uszlachetnienia.

Zaznaczyła naturalną łączność i solidarność między kobietami z proletarjatu a kobietami postępowemi innych sfer, tj. takiemi kobietami, których ideałem jest również powszechne wyzwolenie i panowanie sprawiedliwości.

Pani Marja T u r z y m a omawiała raz jeszcze kwestję prostytucji i wezwała do walki z tem złem, które gnębi społeczeństwo obecne.

W dyskusji nad obu referatami zabierały głos p. dr. T y l i c k a, M a r k o w s k a, M o s z c z e ń s k a, oraz dr. W r ó b l e w s k i.

Wiec zakończył się przemówieniem pierwszej referentki, która odpowiadała pani dr. Tylickiej na zarzut stawiania kwestji równouprawnienia na gruncie partyjnym, (tym razem mało zasłużony, bo przemówienie dr. Golde bynajmniej ciasną partyjnością nie grzeszył) oraz wyraziła ubolewanie, że opozycja na wiecu się nie stawiła i zamiast zwalczać kierunki i przekonania będzie jak zawsze, unikając rzeczowej dyskusji zjad liwemi wycieczkami zwalczała ludzi.

Odczytano również na wiecu petycję kobiecą do Sejmu lwowskiego i przez aklamację wybrano na delegatkę do Lwowa panią Marję Turzymę.

Gromkie oklaski, któremi witano i żegnano mówczynie, a nieraz przerywano ich przemówienia, świadczyły o żywem zainteresowaniu publiczności.

O powszechne prawo głosowania.

Kraków 23. października. Partja socjalno-demokratyczna urządziła wczoraj o godz. 10. przed południem w ujeżdżalni przy ul. Rajskiej zgromadzenie, na którem uchwalono rezolucję domagającą się powszech. prawa głosowania. Następnie uczestnicy przeszli pochodem na mały rynek przed lokal Stowarzyszeń robotniczych, skąd się w spokoju rozeszli.

Berno morawskie 23. pavdziernika. Socjaliści urządzili w niedzielę przed południem zgromadzenie w sprawie powszechnego prawa głosowania. W zgromadzeniu wzięli udział posłowie Hybesz i Eldersch. Następnie ruszono pochodem przed Sejm. Demonstracja odbyła się w spokoju.

Zabroniona sztuka.

Wiedeń 23. października. Cenzura teatru na dwornego oświadczyła się przeciw wystawieniu opery „Salome“ Ryszarda Wag era.

Przesilenie węgierskie.

Wiedeń 23. października. Członek gabinetu Fejervarego wyraził się po audjencji u cesarza w następujący sposób o położeniu: wczorajszej audjencji prezydenta węgierskich ministrów i ministra Kristoffiego, fałszywie przypisują znaczenie potrzeby rzekomych zmian w programie gabinetu Fejervarego. Prawdą jest, że program tego gabinetu jest już gotowy i ustalony. Wczorajsza audjencja miała na celu omówienie spraw politycznych wielkiego znaczenia. Co do tego, w jaki sposób będzie program nowego gabinetu podany do publicznej wiadomości, oświadczył minister, że według pierwotnego planu przyjmie prezydent gabinetu deputację, do której wygłosi mowę i przedstawi w niej program nowego gabinetu. Samo przez się rozumie się, że nowy prezydent ministrów także w Izbie posłów swój program przedstawi. Do deputacji, którą prezydent gabinetu przyjmie, wygłosi mowę dla tego, aby opinja publiczna mogła na czas być poinformowaną o jego programie. Według dalszych informacji, to co mówiono, że program Fejervarego zawierać ma tę zmianę, iż wprowadza wybory wielokrotne, jest prawdziwem, gdyż program Fejervarego zawiera powszechne i równe prawo wyborcze, oprócz tego zaś inne ważne społeczne i ekonomiczne reformy. Fejervary spodziewa się, że jego program sprowadzi rozwikłanie sytuacji. Członkowie gabinetu są zdecydowani niezłomnie wszystkie swe siły postawić do rozporządzenia temu programowi i urzeczywistnić jego przeprowadzenie.

Medjolan 23. października. „Secolo“ zamieszcza rozmowę z hr. Albertem Apponim o sytuacji w przesileniu węgierskim. Hr. Apponi zapewnił rozmawiającego z nim dziennikarza, że Węgrzy stoją tylko na stanowisku swoich praw narodowych i nie myślą wcale o oderwaniu się od Austrii i zmienieniu przez to stosunków w Europie środkowej. Mówiąc o nowych wyborach, które mają ewentualnie posłużyć do złamania stronnictw skoalizowanych, oświadczył hr. Apponyi, że stronnictwa skoalizowane nie obawiają się nowych wyborów, gdyż pewne są, że narodowy żywioł węgierski także i przy tych wyborach zwycięży. Stronnictwa te oczekują spokojnie nowych wyborów i powitają je z zupełnem zaufaniem.

Zdrowie papieża.

Rzym 22. października. Pewien współpracownik dziennika „Messagero“ zapytywał przybocznego lekarza papieża dr. Lapponiego, jaki jest stan zdrowia papieża. Lapponi oświadczył, że papież wprawdzie lekko się przeziębił, jednakże nie leży, udziela nadal prywatnych posłuchań; tylko ogólnych audjencji na razie zaniechano. Od stycznia br. nie miał papież ataków gichtu.

Z caratu.

Moskwa 23. października. Ogólny rosyjski związek kolejowy wydał odezwę, wzywającą do ogólnego strajku politycznego.

Moskwa 23. października. (Pet. Ag.) Rozpoczęli strajk urzędnicy zarządów kolei z Moskwy do Kurska i z Moskwy do Niżnego Nowogrodu wraz z boczną linią do Muromu.

Moskwa 23. października. (Pet. Ag.) Strajk funkcjonarjuszy kolejowych przybiera coraz większe rozmiary i objął już wszystkie linie z wyjątkiem moskiewsko-petersburskiej. Także na kolei jarosławsko-archangielskiej wstrzymano ruch. Na linii z Moskwy do Riazania opuścili maszyniści lokomotywy. Słychać, że pospieszny pociąg, który odszedł z Moskwy w sobotę o godzinie pół do 12. w południe stanął na przestrzeni z Moskwy do Kurska.

Kozłów (w gub. tambowskiej). 23. października. Pet. Agencja donosi, że funkcjonarjusze linii rjazańsko uralskiej rozpoczęli w sobotę strajk. Ruch ustał. Strajkujący domagają się swobody prasy i słowa oraz 8 godzinnego dnia roboczego.

Moskwa 23. października. (Pet. ag. tel.) Od wczoraj panuje strajk na linji kolejowej Moskwa-Kijów-Woroneż, dalej na linji Moskwa-Jarosław-Archangielsk, Moskwa-Kazań, Moskwa-Riazań-Uralsk, Moskwa Kursk aż do Orła, Moskwa-Niżny Nowogród i Moskwa Brzesk. Na linji Mikołajów-Moskwa-Windawa strajku nie ma.

Moskwa 23. października. (Pet. ag. tel.) W kołach rządowych panuje przekonanie, że obecny strajk kolejowy jest tylko manewrem politycznym i próbą zamierzonego na później ogólnego strajku kolejowego na wszystkich linjach, zbiegających się w Moskwie i Petersburgu, którego celem ma być ogłodzenie tych 2 miast.

Po wojnie.

Tokio 23. października. Admirał Togo przybył w niedzielę do Tokio, ażeby zdać cesarzowi sprawę z działalności floty. Toga oczekiwali na dworcu admirałowie, jenerałowie i dyplomaci. Gdy Togo składał raport, otaczali go admirałowie Kataoko, Deva i Kamimura wraz ze swoimi sztabami. Ludność urządziła Togowi owację na ulicach, podczas przybycia jego do miasta oddano strzały powitalne z armat. Muzyka przeciągała ulicami.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Drobne ogłoszenia

po 1½ ct. od wyrazu.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 26. października 1905 o godzinie 9 przedpoł. sprzedane będą w drodze **PUBLICZNEJ LICYTACJI** w miejscowości Cisna (powiat Baligród) następujące **ruchomości** do masy konkursowej Spółki komandytowej dla przemysłu drzewnego A. Sickenius i Sp. w Ciśnie należące:

Tartak parowy z budynkami kompletnie urządzony a przeznaczony do fabrykacji klepek, warsztat ślusarski, kowalski i stolarski, żelaziwa, zapasy pił, gwoździ, szyny, wózki, rury, wozy, szafy, lampy itp. przedmioty urządzenia kancelaryjnego.

Cena szacunkowa wynosi około 30.000 koron.

Spis tych przedmiotów przeglądać można w ck. Sądzie powiatowym w Baligrodzie do l. cz. Hc. 94/5 lub u podpisanego zarządcy masy, a same przedmioty dnia 25. października 1905 między godziną 3 a 6 popołudniu w Ciśnie.

Dr. Artur Goldhammer
adwokat w Sanoku, zarządca masy.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Henryk Rewakowicz. Z drukarni W. A. Szyjkowskiego, Lwów, Kopernika 5.

Lwowie nowe pismo pod redakcją pp. D. Baranowskiego i Wł. Filara. Numer pierwszy przedstawia się dodatnio tak co do formy, jak i co do treści, na którą składają się artykuły z dziedziny muzyki, teatru i wogóle sztuki. „Przegląd“ będzie wychodził dwa razy miesięcznie

Przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnic, Walerego Eljasza wyjdzie w nowem, siódmem wydaniu, w opracowaniu dr. Stanisława Eljasza Radzikowskiego.

„Tęcza“. Nakładem p. B. Śniegockiego, właściciela drogerji „Universum“ w Poznaniu, zaczął wychodzić miesięcznik pt. „Tęcza“, poświęcony sztuce fotograficznej.

„Warszawianka“ Wyspiańskiego w Pradze. Praskie towarzystwo literackie Kruh ceskych spisowatelu urządza corocznie w teatrze smichowskim cykl przedstawień utworów oryginalnych i tłómaczonych, które dla jakichkolwiek powodów nie znalazły wstępu na scenę teatru narodowego. W programie tego „wolnego teatru“, ogłoszonym na sezon nadchodzący, znajdujemy także zapowiedziane na dzień 24. stycznia przedstawienie „Warszawianki“ Wyspiańskiego.

Z młodych literatów czeskich zapowiadają nowe dramaty Jarosław Hilbert, Soňav Suchy i K. Kaminek.

(T oniesienia.)

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 22. października. Część agend, które pod rządami dr. Körbera, przekazano innym departamentom fachowym przydzielone zostały na powrót do departamentu galicyjskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych, a mianowicie: agendy dotyczące pożyczek, dodatków do podatków gminnych i powiatowych, uchwał sejmowych, wprowadzenia dodatków gminnych i rozstrzygnięcia w sprawach przynależności państwowej.

Wiedeń 22. października. Dyrektor kolei państwowych w Pilznie Tuczek ma zostać powołany do ministerstwa kolei na szefa sekcji.

Wiedeń 22. października. Według nadeszłych tu wiadomości, okręt „Panther“ zawinął do Numei.

Wiedeń 22. października. Rada nadzorcza „Unionbanku“ uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu członków podwyższenie kapitału akcyjnego z 32 na 50 miljonów koron.

Chrystjanja 22. października. Dziesięciu członków stortingu uczyniło wniosek o zarządzenie powszechnego głosowania w sprawie wyboru króla. Wniosek ten przyjdzie w piątek pod obrady.

Belgrad 22. października. Połączenie kolejowe, które onegdaj koło stacji Ribanyi zostało przerwane z powodu uszkodzenia toru, zostało wczoraj przywrócone.

Stambuł dnia 22. października. Banda grecka zamordowała w miejscowości Toturos, w wilajecie monastyrskim 50 mężczyzn, spaliła 16 domów i zniszczyła zapasy zboża.

Paryż 22. października. Minister handlu zezwolił na otwarcie pierwszego międzynarodowego kongresu dla zakładania ochron dla niemowląt.

Chrystjanja 23. października. Były prezydent ministrów Blehr wygłosił wczoraj na zgromadzeniu mowę, w której oświadczył się za zaprowadzeniem republiki w Norwegii. Zgromadzenie, w którem wzięło udział około 1000 osób, oświadczyło się za zarządzeniem głosowania ludowego.

Reforma wyborcza.

Stryj 22. października. Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyło się tu w „Domu narodnym“ zgromadzenie socjalistyczne w sprawie powszechnego prawa wyborczego. W zebraniu wzięło udział około 300 osób, przeważnie robotników. Po uchwaleniu rezolucji w sprawie powszechnego głosowania i po wybraniu dwóch delegatów: Piotrowskiego i Kornbergera na poniedziałkową demonstrację socjalistyczną przed sejmem we Lwowie, ruszył pochód ulicami. Gdy pochód przechodził przed gmachem sądowym, uczestnicy pochodu wznieśli okrzyki na cześć robotników borysławskich. Żandarmerja i policja były skonsygnowane. Spokoju nie zakłócono.

Sejmy krajowe.

Grac 22. października. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu p. Resel przedłożył wniosek o zaprowadzenie prawa powszechnego głosowania. Po krótkiej dyskusji przekazano wniosek ten komisji.

O powszechne prawo głosowania.

Insbruk 23. października. Wczoraj odbyły się dwa zgromadzenia socjalistyczne, na których uchwalono rezolucje za powszechnem prawem głosowania i postanowiono wysłać deputacje do marszałka kraju i namiestnika. Dalej uchwalono zwrócić się do posłów włoskich z wezwaniem, aby zaniechali zamierzonej obstrukcji i nie udaremniali uchwalenia reformy wyborczej.

Przesilenie węgierskie.

Sobotyce (Steinamenger na Węgrzech) 23. października. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie, na którem przemawiali także Kossuth i Albert Apponyi. Kossuth zajmował się programem bar. Fejervarego i podniósł, że nie można programu tego brać na serjo. Koalicja za cenę tego programu nie poświęci swych zasad. Mylą się w Wiedniu, jeżeli żywią taką nadzieję. Nowy rząd będzie w Sejmie przegłosowany, a gdyby parlament rozwiązano, to opozycja wróci w większej jeszcze liczbie posłów do Izby i zada cios śmiertelny u godzie z r. 1867. Jeżeli Wiedeń teraz nie udzieli nam — mówił Kossuth — tych drobnostek, których żądamy, to później podniesiemy cały kompleks naszego programu.

W podobnym duchu przemawiał Apponyi, który powiedział, że naród nie da się przekupić powszechnem prawem głosowania. Należy odrzucić najlepszą potrawę, jeżeli zawiera truciznę. Przyjęto rezolucję wyrażającą oburzenie z powodu poniżającego przyjęcia przedstawicieli koalicji w dniu 23. września w Wiedniu.

Budapeszt 23. października. Naczelny komitet Zjednoczonej opozycji zajął już na dzisiejszem posiedzeniu stanowisko nieprzyjazne wobec reaktywowanego gabinetu Fejervarego, uzasadniając je tem, że większość parlamentu nie może mieć zaufania do rządu, któremu tak izba posłów jak izba magnatów wyraziły wotum nieufności i przeciw któremu uczyniono w izbie poselskiej wniosek postawienia gabinetu w stan oskarżenia.

Sprawa Zeysiga.

Budapeszt 22. października. Wczoraj sędzia śledczy po dwugodzinnem przesłuchaniu aresztował najważniejszego świadka w sprawie broszury Zeysiga, Józefa Denesa. Denes zeznał, że w lecie Ziganyi prosił go o przetłumaczenie bardzo ważnej broszury na język niemiecki. Denes pracy tej się podjął, ale gdy widział, że jej nie podoła, polecił Ziganyiemu Aleksandra Bernetha, który broszurę tę przetłumaczył. Gdy Ziganyi nie zapłacił za tłumaczenie honorarjum, Denes udał się do Bernetha i dał mu 200 koron. Po tem zeznaniu sędzia śledczy aresztował Denesa.

Pojedynek.

Budapeszt 22. października. Wczoraj wieczorem odbył się pojedynek na pałasze między posłami Franciszkiem Herczegiem a Józefem Madaraszem. Przy drugiem złożeniu Herczeg otrzymał 8 cm długą ranę na głowie. Rana nie jest ciężka. Madarasz wyszedł z pojedynku bez szwanku.

Zabójstwo.

Szabadka 22 października. Wczoraj handlarz koni Michał Ulrich zabił kijem żelaznym posła na sejm węgierski i adwokata Miłosza Awlewicza. Towarzyszący posłowi dziennikarz Braun jest ciężko raniony. Ulrich oddał się sam w ręce władz, a jako powód swego czynu podał, że Awlewicz prowadził mu proces, w którym go oszukał.

Straszna burza na morzu.

Chicago 22. października. Od wtorku szaleje straszna burza na morzu. Według nadeszłych tu wiadomości, zatonęło 11 okrętów, a 12 osób straciło życie.

Dżuma.

Czyta 23 października. Do stanicy Monastyrskiej delegowano 9 lekarzów. Żona zmarłego na dżumę kozaka Kozłowa, wyjechała do wsi Kliczki, bez oględzin lekarskich. Skutkiem tego zachorowały tam 2 osoby, z których 1 zmarła.

Z ziem polskich.

Kraków 22. października. „Czas“ donosi z Warszawy 22 b. m.: Członkowie komisji, powołanej do obrad nad projektem zaprowadzenia samorządu ziemskiego w Królestwie Polskiem, odebrali ten projekt przed kilkoma dniami. Zebrawszy się dziś na prywatną naradę uznali między sobą trzech członków nowych, wybranych przez Radę górniczą w Królestwie Polskiem. Okoliczność ta, zważywszy na sposób, w jaki zorganizowaną została komisja, mająca się zająć obradami nad samorządem, skłoniła ich do wysłania deputacji do senatora Podgorodnikowa, przewodniczącego rzeczonej komisji, z przedstawieniem, że wobec zmiany stosunków od czasu powołania tej komisji, co stało się przed pół rokiem, wskazanem byłoby zorganizowanie składu tej komisji w podobny sposób, jak jest zorganizowaną komisja z miast. Podgorodnikow uznał słuszność tego przedstawienia i w porozumieniu z generał gubernatorem Skałłonem polecił, aby każde z 10 towarzystw rolniczych wybrało po jednym członku komisji, a po dwóch członków tow. kredytowe i towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Warszawie i Łodzi. Wydano telegraficzny rozkaz przeprowadzenia tych wyborów. W skład deputacji wchodzili hr. J. Ostrowski, Józef Jezioranski i hr. Adam Krasiński. Obrady komisji rozpoczną się dnia 27. b. m. w mieszkaniu przewodniczącego tej komisji Essena.

Warszawa 22. października. Partja socjalistyczna wydała proklamację, wzywającą do urządzenia strajku powszechnego dnia 24. bm., celem wyrażenia sympatji dla ofiar rozruchów w Moskwie i Petersburgu.

Na jednem z przedmieść zastrzelono wczoraj jednego werkmistrza.

Wilno 23. października. Biskup wileński ks Ropp wyjeżdża do Rzymu, celem przekształcenia djecezji wileńskiej na archidjecezję.

Minsk 23. października. Do dozorcy policyjnego, Czechowicza, dano trzy strzały z rewolweru i lekko zraniono go w głowę. Szczegóły aresztowania robotników w zgromadzeniu w synagodze przez policję są następujące: Na zebranie przybyli członkowie partji rewolucyjnej *Bundu*, a wówczas do synagogi weszli policjanci i kozacy. Robotnicy bronili się laskami. Na ulicy kozacy także byli czynni. Lekko raniono do tysiąca osób, ciężko 20. Nastrój burzliwy uspokaja się. Robotnicy urządzili szereg demonstracji.

Z caratu.

Petersburg 22. października. Minister handlu zezwolił na otwarcie biur wywiadowczych w Moskwie, Odessie i Warszawie.

Petersburg 23. października. Na skutek uchwały rady wyższych kursów żeńskich wszystkie wydalone studentki przyjęte zostały ponownie.

Petersburg 23. października. Instytut inżynierów komunikacji, z postanowienia rady instytutu tymczasowo zamknięto.

Petersburg 23. października. W Moskwie otwarty będzie w końcu b. m. wszechrosyjski zjazd kobiet.

Petersburg 23. października. Ustawa prasowa opracowaną będzie do końca listopada i przedstawiona radzie państwa. Kary prasowe w postaci zamknięcia lub zawieszenia pisma będą zniesione według projektu komisji prasowej.

Komitety do spraw prasowych będą utworzone tylko w miastach uniwersyteckich, w innych zaś będą znajdowali się tylko inspektorowie.

W głównym zarządzie prasowym znajduje się 150 podań o nowe pisma.

Petersburg 23. października. Fedorow, delegat m. Petersburga na zjeździe ziemskim — w liście do „Rusi" objaśnia rezolucję o autonomji chęcią zjazdu oświadczenia się przeciw hegemonji Petersburga względem kresów. Autonomji narodowościowej nie miano na widoku, a względem Polski miano na uwadze autonomję lokalną, a nie polityczną.

Odesa 23. października. Powrócił tu profesor uniwersytetu, Jaroszenko, wydalony z Odessy przez b. jenerał gubernatora Odessy, Karangozowa. Na dworcu urządzono mu świetne przyjęcie.

Windawa 23. października. Z rozkazu jenerała gubernatora ogłoszono, że za każde uszkodzenie umyślne urządzeń kolejowych, telegrafu i telefonu będzie nałożoną kara rb. 3.000 na mieszkańców w najbliższej od wypadku miejscowości.

Rewel 23. października. Przy zdejmowaniu czerwonych sztandarów z fabryki „Motor" rzucono kawałkami żelaza i zraniono dozorcę policyjnego, Allasa; innych ofiar niema. Robotnicy rozeszli się. Fabryki strzeże wojsko.

Wolsk 23. października. Zaburzenia agrarne w gminie nowosilczyskiej wyrażają się w zamachach na życie i dobytek obywateli ziemskich, oraz podpalaniach. Wezwano kozaków, a posądzonego o to starszyznę gminy zabito.

Tyflis 23. października. Do dozorcy policyjnego, Sanikidze, który odnalazł fabrykę bomb latem w Awaczałach, rzucono bombę. Sanikidze, oraz dwie kobiety i mężczyzna lekko ranieni. Przestępca zdołał zbiedz.

Nadesłane.

Loterja policyjna, które wygrane są wystawione w Wiedniu I, Graben 14 i wzbudzają ogólne zainteresowanie swoją pięknością, wypłaca pierwsze 3 główne wygrane a mianowicie 30.000, 5.000 i 1.000 koron pod tymi samymi warunkami, jak dotychczas. Ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 11 listopada 1905 a losy po 1 koronie można nabyć we wszystkich kantorach loteryjnych, trafikach i kantorach wymiany.

Największa część ludzi nie troszczy się wcale o żołądek, jak gdyby nie miał on tyle wartości, co inne nasze narządy, o które się każdy niepokoi np. płuca. A przecież zdolność do pracy zmniejsza się, jeżeli żołądek nie funkcjonuje regularnie. Jest zatem obowiązkiem każdego uważać nawet na najmniejsze zaburzenia i postarać się o rychłe uregulowanie. Do tego celu nadaje się dra Rosy Balsam żołądkowy, od 40 lat z dobrym skutkiem używany, z apteki B. Fragnera, c. k. dostawcy nadwornego w Pradze. Balsam ten można także nabyć w tutejszych aptekach.

Dział ekonomiczny.

Budapeszt 23. października.

Pszenica na październik 16·48—16·50, na kwiecień 1906 r. 16·98—17·00, żyto na październik 13·62—13·64, na kwiecień 1906 r. 14·04—14·06, owies na październik 14·50—14·52, na kwiecień 1906 r. 13·58—13·60. kukurudza na sierpień 00·00—00·00, na wrzesień 00·00—00·00, kukurudza na maj 1906 13·40—13·42, rzepak na sierpień 24·60 do 24·80

Oferty: słabe
Chęć kupna: ograniczona.
Usposobienie: silne.
Pogoda: pochmurno.

Bank rolniczy we Lwowie

Lwów dnia 23. października
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa 7·80 do 8·00. Pszenica na termina 0·00 do 0·00. Żyto gotowe od 5·90 do 6·15. Żyto na termina od 0·00 do 0·00. Owies obroczny gotowy od 6·20 do 6·50. Owies obroczny na termina od 0·00 do 0·00. Jęczmień pastewny od 5·50 do 5·80. Jęczmień browarniany od 6·30 do 6·60 Rzepak nowy od 11·50 do 11·75. Lnianka od 0·— do 0·—. Groch pastewny od 6·60 do 6·85. Groch do gotowania od 8·25 do 9·—. Wyka od —·— do —·—. Bobik 6·10 do 6·40. Hreczka od —·— do —·—. Kukurudza nowa od 0·— do 0·— Kukur. stara od 0·— do —·—. Chmiel nowy za 56 kilo 00·— do 00·—, Chmiel stary za 56 klg. od —·— do —·—. Koniczyna czerwona od 50·— do 65·—. Koniczyna biała od 45·— do 60·—. Koniczyna szwedzka od 55·— do 70·—. Tymotka od —·— do —·—.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 33·75 do 34·00. Spirytus paritas Tarnopol na terminy —·— do —·—. Spirytus paritas Tarnopol ekskontyngen. od 21·— do 21·25

Wskutek słabej podaży ceny zbóż utrzymują się.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń 23. październ. G. 2·30. Zamknięcie giełdy.
Akcja austr. Zakł. kredyt. 677·. Akcja węg. Zakł. kredyt 787·50 Akcja Anglobanku 319·75. Akcja Unionbanku 576·50. Akcje Laenderbanku 446·00 Akcje Bankvereinu 571·00 Akcje Bodencredit 1040·—. Akcje Gal. Banku hipot. 563·50. Akcje kolei państw. 679·00. Akcje kolei połud. 122·00. Akcje kolei Elbethal 456·50. Akcje kolei północnej 5740—5770. Akcje kolei czerniow. 585·00. Akcje Alpiny 544·50. Akcje Rima Muranji 551·25. Akcje prask. Tow. żel. 2785·000. Akcje fabryki broni 580·—. Akcje tureckie tyton. 362·50 Akcje Galic. Karpac. Tow. naft. 918·00. Oblig. węg. indemnizacyjne 95·90. Renta majowa 100·10 Renta austr. koron. 100·20 Węgierska renta koron. 95·70 56 l. listy Tow. kred. ziemsk. 99·45. 4% listy Banku hipot. 99·00. 4½% Banku hipot. 101.35 5% Banku hipotecznego 112·50 4% Banku krajowego 99·70. 4½% Banku krajowego 101·90. 5% komun. obl. banku kr. 000·00. 4% Galic. oblig. propinac. 100·00. 4% gal. poż. kraj. r. 1903 99·95. 4% poż. m. Lwowa 95·8 Losy tureckie 147·50. Marki 117·53. Ruble 254·00

Usposobienie spokojne przy silnej tendencji zasadniczej. Targ montanów chwilowo bardziej ożywiony.

Do lm. 93423/05/III.

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo na r. 1906 rozwózki materjałów drogowych jako to: kamienia łamanego, pieńków i żwiru kopanego w ilości około 3.200 normalnych wagonów z dworców kolei państwowych we Lwowie na miejsca składu w obrębie rogatek, rozpisuje Magistrat niniejszem publiczną licytację ofertową na **30. października 1905 w poniedziałek o godz. jedenastej przed południem** w III. Departamencie Magistratu (ratusz, III. piętro). Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębiorstwo winni przed terminem licytacji wnieść należycie ostemplowane oferty, do których dołączyć należy kwit na złożone w kasie miejsk. wadjum w wysokości 5 proc. żądanego ofertą wynagrodzenia. Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa można przeglądnąć w III. Departamencie Magistratu w godzinach urzędowych. Oferty nie odpowiadające tym warunkom nie będą przyjmowane.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Lwów, 10. października 1905.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 26. października 1905 o godzinie 9 przedpoł. sprzedane będą w drodze **PUBLICZNEJ LICYTACJI** w miejscowości Cisna (powiat Baligród) następujące ruchomości do masy konkursowej Spółki komandytowej dla przemysłu drzewnego A. Sickenius i Sp. w Ciśnie należące:

Tartak parowy z budynkami kompletnie urządzony a przeznaczony do fabrykacji klepek, warsztat ślusarski, kowalski i stolarski, żelaziwa, zapasy pił, gwoździ, szyny, wózki, rury, wozy, szafy, lampy itp. przedmioty urządzenia kancelaryjnego.

Cena szacunkowa wynosi około 30.000 koron.

Spis tych przedmiotów przeglądać można w ck. Sądzie powiatowym w Baligrodzie do l. cz. Hc. 94/5 lub u podpisanego zarządcy masy, a same przedmioty dnia 25. października 1905 między godziną 3 a 6 popołudniu w Ciśnie.

Dr. Artur Goldhammer
adwokat w Sanoku, zarządca masy.

WYKAZ
4% 56-letnich
listów zastawnych
gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 16. października 1905 r.

przy **38**-em losowaniu w ogólnej sumie **511.000** koron.

Ser. I. Wal. kor. à 20.000 kor. 444 960 1823 2643 3075 3475 3613.

Ser. II Wal. kor. à 10.000 kor.: 650 1705 1827 1996 2154 2363 4224 4367 6392 6524 6802 8030 8298 8373 8440 8611.

Ser. III. Wal. austr. à 1.000 zł.: 322 423.

Ser. III. Wal. kor. à 2.000 kor.: 1385 1571 1787 2621 3085 3353 3632 5224 5359 5379 5515 5544 5755 5919 6240 6389 6445 7586 7734 9214 9351 9362 10260 10547 10558 10784 10940 11458 11518 12414 12448 12537 12569 12664 13705 15339 16311 16430 17255 17278 17675 17927 19502 22844 22934 23749 23894 24537 33042 34185 34650 34705 34755 35496 35674 36981 37091 37216 37463 39707 39758 40017 40259 40813 40902 41308 41312 41340 41641 41922 42315 42359 43232 43605 43706 43969 44784 46027 46801 47829 48631.

Ser. IV. Wal. austr. à 500 zł.: 275

Ser. IV. Wal. kor. à 1000 kor.: 285 803 1877 2370 4135 4363 5025 5523 5821 6373 6415 6598 6654 7635 7816 8850 10930 11309 11367 12876 12911 13904 14007 14937 15602 15978 16510 17024.

Ser. V. Wal. kor. à 200 kor.: 2124 2624 3037 3265 3327 4648 5094 5484 7302 7334 7766 8185 8251 8475 9046 9064 9257 9283 9783 9991 10070 10475 11483 11854 12261 12519 12754 13743 13747 14278 14496 15244 15494 15960 16507 16966 17706 18634 18957 19519.

Ser. V. Wal. kor. à 200 kor.: 20176 20178 20273 20852 20881 20954 21311 22505 23310 23479 23635 24054 24452 24777 24939 25208 25591 25934 26122 27565 28131 28346 28426 28640 28672 29069 29229 29554 29806 31350 31461 31593 31893 31954 32394 32485 33146 34833 35481 35638.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31. grudnia 1905 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

We Lwowie, dnia 16. października 1905.

(Przedruk nie będzie płacony).





zapomocą
gorącego powietrza
w jakości i smaku niezrównana
codziennie świeżo palona
najnowszym i najlepszym systemem ściśle podług zasad hygjeny,

½ kg. kawy palonej Melange Nr. I. . . . kor. 2·80
½ kg. kawy pal. Melange Nr. II. . . . . kor. 2·40
½ kg kawy pal. Melange Nr. III. . . . kor. 1·92
½ kg kawy pal. Melange Nr. IV. . . . . kor. 1·60

poleca handel
Karola Bałłabana następcy
JÓZEFA OŹMIŃSKIEGO
Lwów, ulica Halicka l. 23.

Kapelusze damskie,
Boa,
woalki, ślubne welony,
Kapelusze żałobne
zawsze w wielkim wyborze
poleca
Ludmiła Spożarska
we Lwowie
ul. Akademicka l. 2.

Herbatę najprzedniejszą, zbioru majowego, **wyborną w smaku, aromatyczną i dobrze naciągającą funt po zł. 3, 2 i 1·60, poleca handel Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 2. Wysyłki odwrotnie.** (120)



Już otrzymał
świeży transport
HERBATY chińsko-rosyjskiej
zbioru majowego
handel **Karola BAŁŁABANA**
następcy
JÓZEFA OŹMIŃSKIEGO
— **Lwów, ul. Halicka 23** —
i poleca takowe:

½ kg. *wysiewek najlepszych* zł. 1·60
½ „ *Congo cesarskie* . . „ 2·—
½ „ *Souchony familijna* . „ 3·—
½ „ *Melange de Moskau* . „ 4·—
½ „ *Imperial* . . . „ 5·—

Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.

Zasada: Każda sztuka mydła zaopatrzona nazwiskiem **„Schicht"** jest poręczona czystą i wolną od wszelkich szkodliwych części składowych.

Gwarancja: **25.000 koron** wypłaci firma **Georg Schicht, Aussig,** każdemu, kto udowodni, że jej mydło z nazwiskiem **„Schicht"** zawiera jakiekolwiek domieszki.

MYDŁO SCHICHTA

(mydło z jeleniem lub kluczem)



jest najlepszem i w użyciu najtańszem!

Cudowna, intensywna siła oczyszczenia i wielka wydatność mydła Schichta, jego łagodność i czystość absolutna polegają na właściwym sposobie przyrządzenia i najstaranniejszym wyborze materjałów surowych, potrzebnych do wyrobu, które to wyroby przy szczególnem uwzględnieniu ich przeznaczenia najczęściej produkowane bywają we własnej fabryce.

Miljony razy wypróbowane.

Węgiel fabryczny

Lwowskie biuro handlowe
Z. Majewski
ulica Kościuszki l. 4
poleca
Węgiel
z kopalni
Saturn
w Zagłębiu Dąbrowskiem
Królestwa Polskiego
kalori **6577.**
Cena niższa od węgli górnośląskich!

Żądajcie węgla polskiego „Saturn"!

Do opału domowego bardzo dobry

Cukiernia Krakowska, Lwów, ul. Fredry, poleca wyborne ciastka po 3 centy. 2209

P. T. Gospodynie.

Proszę przy zakupnie mebli, materaców, kołder etc. żądać wściółkę z waty dra Bischoffa, która jest chemicznie odczyszczona i preparowana przeciw molom, pluskwom i wszelkim owadom, gnieżdżącym się w meblach tapicerowanych. Cienki pokład tej waty chroni meble od wszelkiego rodzaju robactwa. Arkusz waty dra Bischoffa wielkości 80/220 ctm. kosztuje tylko 1 zł. Wysyłka 4 arkuszy opłacona. Odsprzedającym rabat. Każda paczka waty jest zaopatrzona marką ochronną i podpisem dra Bischoffa, na co trzeba zwracać baczną uwagę. Wyłączna sprzedaż dla Galicji i Bukowiny w składzie kołder i materaców Józefa Schustra we Lwowie, Kopernika 5. Materace czysto włosienne, obłożone watą dra Bischoffa są zupełnie pewne przed ploskwami, molami etc. nadzwyczajnie elastyczne, miękkie i polecam takowe jako doskonałą nowość, stosownie do wagi i jakości włosienia po zł. 18, 20, 24, 26, 28 do zł. 35 za 3 poduszki, te same materace bez waty dra Bischoffa znacznie taniej.

Materace z trawy morskiej obłożone watą dra Bischoffa po zł. 10·50 i 12 zł. za 3 poduszki. Stare twarde materace włosienne przerabiam i okładam watą dra Bischoffa możliwie najtaniej. Materace sprężynowe z podwójnym pokładem waty dra Bischoffa po zł. 22 od łóżka, bez waty 18 zł. Kołdry wełniane obłożone watą dra Bischoffa absolutnie pewne przed molami od zł. 8, 10, 12 do zł. 16. Kołdry zwykłe od zł. 3·50, 4·50 i 6·50. Kołdry atłasowe, spód z pięknej satyny francuskiej obustronnie do użytku po zł. 14, 16, 18 do zł. 32. Kołdry na puchu obustronne po zł. 14, 16·50, 20 do zł. 40 poleca specjalna pracownia kołder i materaców **JÓZEFA SCHUSTERA** we Lwowie, Kopernika 5.

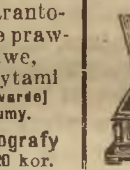
Na wygodne
SPŁATY RATAMI
dostarczamy

GRAMOFONY



gwarantowanie prawdziwe, z płytami z twardej gumy.
Fonografy od 20 kor. wyżej.

Muzyczne przedmioty



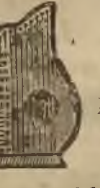
samogrające jakoteż instrumenty do kręcenia z nutami metalowemi do zamiany od 18 koron wyżej

Aparaty fotograficzne



tylko marki jak **Goerz, Hüttig, Kodak etc.** jakoteż wszelkie utensylja po cenach najnardziej umiarkowanych.

Cytry



wszelkiego rodzaju, struny, instrumenty, skrzypce, mandoliny, gitary etc. począwszy od 12 koron.

Goerza binokle Triëder, lornetki, feldstechery.

Bial & Freund we Wiedniu XIII/1.

Cennik ilustrowany Nr. 697 na żądanie gratis i franco.

Poszukiwani zastępcy.

OSTRZEŻENIE!



Wobec naśladownictw maszyn do szycia, wyrabianych na sposób jednego z naszych najstarszych systemów, a oferowanych przez firmy konkurencyjne, jako maszyny SINGERA, lub też ulepszone SINGERA, zwracamy uwagę, że wyroby te nie są oryginalnemi SINGERA maszynami do szycia, oraz że nie pochodzą z naszej fabryki. Światowo znane oryginalne SINGERA maszyny do szycia nabyć można li tylko w naszych składach; kto zatem nabyć chce dobrą maszynę do szycia, powinien dokładnie poinformować się, czy takowa pochodzi z naszej firmy, niemniej zadawalniać się wymijającemi odpowiedziami. Zwracamy także szczególną uwagę na ochronną markę naśladowaną często przez konkurencję w łudzący sposób dla zbałamucenia kupującego.

SINGER Ko., Tow. Akcyjne maszyn do szycia
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Filje Stanisławów: ul. Smolki 1. Tarnopol: ul. 3 Maja. Przemyśl: Rynek 23. Stryj: ul. Sobieskiego 7/9. Kołomyja: Dom Narodny. Czortków: Rynek. — Filje na Bukowinie: Czerniowce ul. Pańska 16. Suczawa: ul. Franciszka Józefa.



Kawa palona
za pomocą gorącego powietrza
ściśle podług zasad hygjeny, znakomita w smaku i aromacie
codziennie świeżo palona

pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. . . . 1 kor. 60 gr.
pół kilo kawy palonej Melange Nr. II. . . . 1 kor. 80 gr.
pół kilo kawy palonej Melange Nr. III. . . . 2 kor. 20 gr.
pół kilo kawy palonej Melange Nr. IV. . . . 2 kor. 40 gr.
pół kilo kawy palonej Melange cesarskiej Nr. V. . 2 kor. 80 gr.

poleca **Handel herbaty i kawy**
Edmunda Riedla **we Lwowie, Teatralna 3,** naprzeciw katedry.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: **Henryk Rewakowicz.** Z drukarni W. A. Szyjkowskiego, Lwów, Kopernika 5.